

# Dr Elaine Phillips, Literatura Starego Testamentu,

## Wykład 3, Księga Rodzaju 1-2

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

Wiem, że jest jeszcze kilka minut za wcześnie, ale miałam zamiar spędzić te 10 minut przed zajęciami, pracując nad kilkoma dodatkowymi imionami, ponieważ nie jestem jeszcze w tym zbyt dobra. I oczywiście fakt, że w poniedziałek nie mieliśmy zajęć, sprawił, że zapomniałem wszystkiego, czego nauczyłem się w ostatni piątek. Więc wybaczenie, mieliśmy mały problem z komputerem, ale myślę, że wszystko będzie gotowe, przynajmniej wkrótce.

Na początek dzisiaj też będziemy śpiewać. Ale nie byłby to ładny dźwięk, jak zapewne możesz teraz stwierdzić. Więc jeśli nie masz nic przeciwko, odłożę to na następny raz.

I może będę miał głos, który będzie śpiewał, zamiast trochę rechotać. Zamiast tego za chwilę zacznę od przeczytania fragmentów Psalmu 104, który ma wszystko wspólnego ze stworzeniem. I jak być może pamiętacie, jeśli skończyliście już czytać, dzisiaj mówimy o stworzeniu.

Więc to bardzo dobrze pasuje. Jednak zanim to zrobię, jeszcze tylko kilka ogłoszeń. Po pierwsze, ponownie jest to całkowicie opcjonalne, ale tych z Was, którzy interesują się niektórymi naukowymi aspektami omawianych przez nas zagadnień, zapraszam do przyścia dziś wieczorem na 715, właśnie tutaj.

Mój mąż Perry intensywnie studiował w tej dziedzinie. Jest astrofizykiem. Myślę, że Ted to potwierdzi, jeśli uznasz, że to po prostu fakt, że jestem stronnicza, bo to mój mąż, co jest prawdą.

Jestem stronnicza, bo to mój mąż. Jest dobrym nauczycielem i wie, o czym mówi. Zgadza się, Ted? Czy to jest? OK.

Dwa kciuki w górę. Należy do tych osób, które mają niezwykle dar czynienia skomplikowanych rzeczy zarówno zrozumiałymi, jak i interesującymi. To nie zdarza się zbyt często w niektórych naszych ezoterycznych sferach.

Ale w każdym razie zapraszam, jeśli jesteś zainteresowany. Zamierzamy poruszyć to drugie pytanie, a następnie dokonać krótkiego powtórzenia po przeczytaniu fragmentów Psalmu 104, co – jak już powiedziałem – jest w pewnym sensie sposobem wprowadzenia tego, a następnie poświęćmy trochę czasu na modlitwę razem. Pozwólcie więc, że przeczytam wam niektóre z tych wspaniałych stwierdzeń o działaniu Boga w stworzeniu, ponieważ doskonale przygotowują one grunt, gdy myślimy o tym dzisiaj na ten temat.

Zatem Psalm 104, będę go czytać punktowo. Chwała Panu, duszo moja. Panie, Boże mój, jesteś bardzo wielki.

Jesteś odziany w blask i majestat. W wersecie 2 otula się światłem niczym szatą. On rozciąga niebiosa jak ścięgno, kładzie belki swoich górnych komnat na ich wodach.

Zobaczycie to lub usłyszycie, jeśli nie będziecie oglądać mijającego tekstu. Poetyckie przedstawienie poezji znajduje się także w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju. To całkiem urocze.

W wersecie 5 położył ziemię na jej fundamentach. Nigdy nie można go przenieść. W wersety 13 i 14 nawadnia góry swoimi górnymi komnatami.

Ziemia nasycy się owocami jego pracy. On sprawia, że rośnie trawa dla bydła i rośliny, które mogą uprawiać ludzie, wydobywając pokarm z ziemi. W wersety 19 i 20 księżyc wyznacza pory roku.

Słońce wie, kiedy zejść. Wiersz 24: Jak liczne są dzieła Twoje, Panie, i mądrością je wszystkie uczyniłeś. Ziemia jest pełna twoich stworzeń.

Wszystkie wersety 27 i 28 oczekują od ciebie pożywienia we właściwym czasie. Kiedy im to dajesz, oni to zbierają. Kiedy otwierasz swoją rękę, zadowolają się dobrymi rzeczami.

Werset 30: Kiedy pošlesz swego ducha, zostaną stworzeni i odnowisz oblicze ziemi. A na zakończenie werse 33 i następne będę śpiewał Panu przez całe życie. Będę śpiewał Bogu mojemu, póki żyję.

Niech moje rozmyślania będą mu miłe, gdy raduję się w Panu. Chwała Panu, duszo moja. Chwalcie Pana.

I oczywiście możesz wiedzieć, że chwała Panu, jak to przetłumaczyliśmy na angielski, to alleluja. Tak więc, kiedy mówię: chwalcie Pana, w myślach pojawia się, mam nadzieję, alleluja, co ma niezwykle radosne konotacje. Na początek poświęćmy trochę czasu na wspólną modlitwę.

Nasz łaskawy Ojciec Niebieski, drogocenny Odkupiciel i Najświętszy Duchu prawdy, pomóż nam uchwycić nawet mały przeblysk majestatu, jaki ukazuje tutaj psalmista, oraz mocy i mocy. Ojciec, wyrwij nas z samozadowolenia, jeśli tam jesteśmy, i pomóż nam ponownie ujrzeć Twoją chwałę i Twoją dobroć. Kiedy dzisiaj razem studiujemy, modlę się, abyś pomógł mi nauczać z pokorą i jasnością.

Pomóż nam wszystkim uczyć się razem, gdy siedzimy u stóp Twojego Ducha Świętego i Twojego Słowa. Dlatego też składamy Państwu nasze podziękowania. Ojciec,

ponieważ nastąpiła zmiana w rządzie naszego kraju, zalewamy naszą administrację i naszego nowego przywódcę naszymi modlitwami, abyś obdarzył go swoją mądrością i łaską, gdy stoi przed wieloma wyzwaniami.

Pomóż nam więc wiernie modlić się tak, jak nas nawoływałeś. A teraz oferujemy Państwu tę godzinę. Modlimy się o to w imię Chrystusa w dziękczynieniu. Amen.

OK, wybaczcie mi, że dzisiaj na przemian pociągam nosem i ślinię się po kroplach na kaszel. Myślę, że przetrwamy tę godzinę całkiem nieźle.

Chcę na jakiś czas przestać mówić. Tak więc, kiedy przeczytałeś Księgę Rodzaju od 1 do 3 i pomyśl teraz szczególnie o Księdze Rodzaju 1 i 2, ponieważ w dużej mierze to właśnie dzisiaj robimy. Nie wiem, czy cokolwiek, co uznasz za szczególnie trudne, czy odpowiemy na Twoje pytania, czy nie.

Ale zachęcam cię, żebyś teraz pozował do pewnych rzeczy, abyśmy po prostu ruszyli do przodu. Czy masz jakieś szczególne pytania? Czy to szczęście? OK, śmiało. OK, więc kiedy zostały stworzone anioły? Dobre pytanie.

Swoją drogą, niekoniecznie będę się tym zajmował podczas formalnego wykładu. Podam więc przynajmniej interpretację wczesnych żydowskich rabinów, która wynikała z tego, że drugiego dnia nie mieliście żadnego potwierdzenia, że wszystko jest w porządku. A ponieważ niektóre zastępy anielskie stają się składnikiem zła, innymi słowy upadłymi aniołami, niektórzy ludzie sugerują, że właśnie wtedy.

Ale tylko myśl. Tak, za Lucy stoi, och, pomóż mi. Kasiu, dzięki.

Chyba jest to dyskusyjne. To dyskusyjne. I prawdopodobnie chodzi o jedno i drugie.

Tak, to doskonałe pytanie. Mam nadzieję, że zajmiemy się tym trochę bardziej. Coś jeszcze? Dalsze pytania? Pomoc.

Kristen? Dziękuję, OK. Lubię figuralne. To całkiem dobre.

Tak, OK. OK, więc pytanie brzmi: co oznacza stworzenie Ewy w kontekście procesu? Czy o to ci chodzi? Tak, dobrze. Miejmy nadzieję, że zajmiemy się tym nieco później.

Ostatnia szansa, Saro. Czy Bożym zamysłem było, aby ostatecznie Adam i Ewa rzeczywiście zjedli z drzewa poznania dobra i zła? OK, na to pytanie nawet nie potrafię odpowiedzieć. Zamierzam jednak przedstawić kilka kwestii na temat tego, co może oznaczać ta wiedza o dobru i złu.

I może to nam trochę pomoże. Może to tylko zaciemnić sprawę. Kto wie? W porządku, świetne pytania.

Niektóre z nich omówimy. Niektórych z nich nie zrobimy. Prawdopodobnie nie będzie Cię usatysfakcjonowało to, co mam do powiedzenia.

Powiem tylko tyle, zanim wyruszymy. Modliłem się w modlitwie bardzo intencjonalnie o ducha pokory z mojej strony, gdy będziemy zajmować się niektórymi z tych kwestii, ponieważ z mojej obserwacji na przestrzeni ostatnich lat, niezależnie od tego, jak wiele lat uczyłem tę klasę, wynika, że jest to miejsce, w którym prawdopodobnie znajdują się wyrażanych najgłośniejszych różnic zdań. Powiem, że bardzo chciałbym zobaczyć tyle pasji inwestowanej w rzeczy takie jak to, co prorocy mają do powiedzenia na temat sprawiedliwości i miłosierdzia.

Ale tak nie jest. Mam nadzieję, że zajmując się obszarami, w których istnieją potencjalne kontrowersje, będę tak łaskawy, jak to tylko możliwe. Jeśli nie, proszę mnie złapać.

Będziesz wiedział, dokąd schodzę, a przynajmniej mam nadzieję, że wiesz. To nie jest obszar, w którym prezentujesz cały szwedzki stół i mówisz: wybierasz, ponieważ uważam, że w niektórych obszarach istnieją dowody na to, że są lepsze od innych. Istnieją jednak różnice zdań na ten temat i z pewnością nie chcę oczerniać nikogo, kto ma odmienne stanowisko niż ja.

Jeśli chodzi o kwestię stworzenia, wiele lat temu w jednym z lepszych komentarzy do Księgi Rodzaju, napisanym przez niejakiego Dereka Kidnera, stwierdzono, że istnieją 53 różne stanowiska w odniesieniu do tego, jak postępować z Księgą Rodzaju 1. Cóż, jeśli jest ich 53, a to było wiele lat temu, wszystkie będą bardzo zróżnicowane i musimy zachować ostrożność, jeśli chodzi o to, jak sobie z tym poradzić. Więc rozumiesz o co mi chodzi? Chcę sobie z tym poradzić tak ostrożnie i łaskawie. Zachęcam do zadawania pytań i komentarzy w miarę postępów.

Być może nie będziemy w stanie zająć się wszystkimi z nich. Dlatego też otwarte forum zaplanowano na tydzień od dzisiejszego wieczoru, aby móc dalej omawiać niektóre z tych kwestii. Cóż, pozwólcie, że tylko trochę przypomnę, ponieważ jest to niezwykle ważne dla tego, o czym dzisiaj mówimy.

A to oznacza, że musimy pamiętać, że ogólne objawienie, innymi słowy, Boże objawienie w naturze, Boże objawienie Jego mocy i boskich przymiotów, jak mówi Rzymian 1, w świecie przyrody, jest tutaj niezwykle ważne, ponieważ możemy w żadnym wypadku nie lekceważyć tego, co widzimy, gdy bardzo uważnie badamy to, co dzieje się w otaczającym nas świecie. Niezależnie od tego, czy chodzi o całą przestrzeń kosmiczną i cały wszechświat, czy o cząstki kwantowe, czy o geologię, nie możemy ignorować tych rzeczy. Zatem ogólne objawienie jest niezwykle ważne.

Powiedziawszy to, równie ważne jest, aby traktować niezwykle poważnie to, co mówią pisma święte, tak że kiedy używają pewnych słów lub wyrażeń, powiemy: tak, ma to pewne implikacje dla tego, jak rozumiemy tę całą sprawę. Czy ja tu mówię po angielsku? Nie możemy zapominać, że jedno i drugie jest przesłaniem Boga dla nas. I musimy traktować jedno i drugie bardzo poważnie, gdy mówimy o całej kwestii stworzenia, szczególnie w Księdze Rodzaju 1 i 2.

W porządku, zobaczmy, co możemy zrobić. Raczej podoba mi się to zdjęcie. Skłania nas do myślenia o pięknie tego, co stworzył Bóg, a także o rozległych przestrzeniach kosmicznych, do których wrócimy za chwilę.

Przegląd Genezy. Po pierwsze, co oznacza Genesis? Po prostu to wykrzyż. Co znaczy Geneza? Tak, początek lub początki.

W rzeczywistości jest to angielskie słowo Genesis, które zostało zaczerpnięte z greckiego tłumaczenia tego słowa w języku hebrajskim. Jest to coś, z czym prawdopodobnie się spotkasz, gdy mówisz lub czytasz; to jest konto. To Toledot . A hebrajski został przetłumaczony na grecki.

A potem to pojawia się po angielsku. I uważamy to za początek. I to jest rozsądne.

Będziemy rozmawiać o Księdze Rodzaju od 1 do 11 mniej więcej w następnym tygodniu, a to nadrzędne skupienie będzie skupiać się na rodzajach rzeczy, które będziemy rozumieć, takich jak początki i pochodzenie. W bardzo szerokim pędzlu, pięknej poezji, Księga Rodzaju opowiada o pochodzeniu wszechświata. Ale o to chodzi.

To bardzo szeroka poezja pociągnięć pędzla. I to jest jeden rozdział. Dlatego właśnie musimy zająć się naukami przyrodniczymi, aby naprawdę poczuć, co kryje się za tym niesamowitym stworzeniem.

Dlatego też, jeśli przyjdiesz dziś wieczorem, dostaniesz kawałek, gdy myślimy o czasie i majestatycznej przestrzeni. Astronomia szczególnie daje nam wycucie rozległych obszarów wszechświata. Zatem wszechświat i ludzkość oczywiście podejmą ten temat dzisiaj, mówiąc zarówno o Adamie i Ewie, jak i o konsekwencjach bycia stworzonym na obraz Boga.

Porozmawiamy trochę więcej o tych rzeczach. Jeśli Bóg pozwoli, w piątek i później będziemy świadkami tragedii powstania grzechu, gdy wkracza on w sferę ludzką. A wtedy, oczywiście, przymierze również sporo zyska.

Wreszcie, różnice etniczne są interesujące. Co definiuje pochodzenie etniczne? Co mamy na myśli, mówiąc etniczny? Jakie są jego części składowe? Czy ktoś wie? Pomóż mi. Katie.

Kirsten i Katie. W porządku, śmiało. Częścią tego jest tło kulturowe.

A co w szczególności stworzy tutaj komponenty kulturowe? Sugeruję, ponieważ pochodzenie etniczne ma trochę, to znaczy, pochodzenie etniczne to coś więcej niż tylko kultura. Mamy kulturę amerykańską. Ale istnieje wiele subkultur, które często opierają się na pochodzeniu etnicznym, prawda? OK, potrzebuję nazwiska.

Jesteś Imbirem. W porządku. Tak trzymaj.

Pod koniec semestru może mi się to uda. Zacząć robić. Tak, a przekonania prawdopodobnie wykraczają poza rzeczy, które chcielibyśmy również uważać za etniczne.

Wróć, aby dać sobie małą wskazówkę. Pomyśl o tym, co znajduje się w Księdze Rodzaju od 1 do 11. Przyjrzyjmy się, gdzie mamy do czynienia z pewnymi szczególnymi różnicami etnicznymi, które mogą się tam ukazać.

OK, teraz widzę inną rękę, której nie mogę zidentyfikować. Matt, jesteś Matt. W porządku.

Prawda, język ma wiele wspólnego z pochodzeniem etnicznym, prawda? Nie wszystko, ale język. Z pewnością widzimy pewne rozróżnienie językowe, prawda, szczególnie gdy mamy do czynienia ze słynnym incydentem z Wieżą Babel. Więc to będzie jeden z czynników definiujących.

Teraz masz całkowitą rację. Mam na myśli, że to również ma duże znaczenie w kulturze. Co jeszcze? Nazwa? Och, kochanie.

Matt i Matt. Dobra, wiem, że już przez to przechodziłem, ale zapomniałem. Zacząć robić.

Jasne, a co chcesz zrobić z tym pomysłem na lokalizację? W porządku. Masz rację, dam ci jeszcze jedno słowo na L i będzie ład. Być może nie myślimy o tym zbyt często, ponieważ jesteśmy obecnie dość mobilnym, globalnym światem.

Ale nawet 1000 lat temu, prawdopodobnie mniej, a to, kim byli ludzie, było w dużej mierze definiowane przez miejsce zamieszkania. Zatem pochodzenie etniczne ma wiele wspólnego z twoim stowarzyszeniem. Twoja lokalizacja jest w porządku.

Zamierzam użyć terminu ziemia, ponieważ ziemia ma ogromne znaczenie, gdy przeglądamy Stary Testament. I oczywiście mamy to, szczególnie po tym, jak synowie Noego udali się w trzech różnych kierunkach, prawda? Udają się do określonych

miejsc i te miejsca faktycznie definiują te grupy ludzi, a następnie w ich ramach powstają podgrupy. OK, wrócimy do tego później, ale to daje nam pewien sens.

W każdym razie, wciąż w naszym przeglądzie Księgi Rodzaju, oprócz tych nadrzędnych rzeczy, o których będziemy mówić w Księgach Rodzaju od 1 do 11, mamy początek wybierania przez Boga konkretnego ludu, potomków Abrahama i całej koncepcja przymierza skupiająca się na przymierzu Abrahamowym. I wybrali nas, aby być błogosławieństwem. A więc to jest reszta Księgi Rodzaju, do której dotrzemy za około dwa tygodnie lub dłużej.

Kontynuujmy trochę. Jak powiedziałem przed chwilą, w całej tej dyskusji, zwłaszcza w sprawie, którą robimy dzisiaj, rzeczywiście istnieje potencjał do kontrowersji. Dlatego chcę nas o tym po prostu uświadomić.

Swoją drogą nie ma nic złego w kłótni i zapraszam do dyskusji ze mną. Jednym z naprawdę smutnych aspektów systemu edukacyjnego, z którego większość z was pochodzi, jest to, że, jak sądzę, nauczyliście się po prostu akceptować rzeczy, które wypowiadają ludzie tacy jak ja, i nie omawiać ich. Jeśli się ze mną kłócisz, musisz dać mi prawo do sprzeciwu.

Czy to sprawiedliwe? Jedno z moich absolutnie ulubionych wspomnień z mojej szkoły podyplomowej, wiem, że przesadzam, ale jedno z moich absolutnie ulubionych wspomnień z mojej szkoły podyplomowej, a to było w instytucji żydowskiej, dotyczyło instruktora siedzącego na jednym końcu przy stole, nasza czwórka jakby pośrodku, a potem rabin, który nazywał się rabin Neusner, siedział po drugiej stronie stołu. Nawiasem mówiąc, miał już ponad 70 lat i robił wtedy doktorat tylko dlatego, że chciał. Ale oni stali, albo mówią o tekście Talmudu.

Czytałeś o tym lub przeczytasz w książce doktora Wilsona. Nie tylko spokojnie rozmawiali o tekście Talmudu. Stawali po obu stronach stołu, krzyczeli na siebie i uderzali w tekst.

Ale wiesz co? Upewnili się także, że czytając tekst, mieli na sobie jarmużkę. Byli bardzo pełni szacunku. Kiedy już wszyscy przestali na siebie krzyczeć i zajęcia się skończyły, poszli razem na kawę, bo byli najlepszymi przyjaciółmi.

Naucz się tak mówić. Naucz się myśleć w ten sposób. Naucz się naprawdę angażować w niektóre rzeczy, które się tutaj dzieją.

Więc pokłócimy się, jeśli chcesz. W porządku. Przede wszystkim dwie rzeczy.

Trwa dyskusja, może nie szczególnie w naszych kręgach, ale szczególnie wtedy, gdy zaczynamy czytać o Księdze Rodzaju i pierwszych pięciu księgach Mojżesza, na temat tego, czy Mojżesz rzeczywiście je napisał. Czy jesteś tego świadomy? Było dużo

dyskusji. Czy Mojżesz napisał te rzeczy? A może został napisany przez grupy ludzi, bezimiennych ludzi, aż 400, 500, a może 800 lub 900 lat później, jeśli chodzi o jego ostateczną redakcję? To nie jest problem, któremu poświęcam tutaj dużo czasu.

Jeśli chcesz dalej to kontynuować, sięgnij po Pięcioksiąg. Kiedy już naprawdę zajmiemy się tym, robimy to teraz na zajęciach z Pięcioksięgu, kwestiami autorstwa i tego, jak rozumieć rolę Mojżesza. Myślę, że popełnimy ogromny błąd, jeśli całkowicie usuniemy Mojżesza z pisania tego tekstu.

Nawet gdy czytasz tekst, widzisz, że jest on zaangażowany w zapisywanie jego różnych aspektów. Ale powiedziawszy to, być może znajdzie się miejsce, w którym ktoś później będzie mógł edytować ten tekst. Ale są tu pewne problemy.

I pojawia się tam wiele kontrowersji. Ten prawdopodobnie nie zainteresuje Cię tak bardzo jak drugi, ponieważ ten drugi wprowadzi nas w niektóre kwestie związane z nauką.

Czy zatem kompozycja ma mieć charakter historyczny i oparty na faktach, a to ma szczególne dowody na fakt naukowy, stwierdzenie zgodne z prawdą? Czy to był cel, dla którego Bóg natchnął ten tekst? A może ma on na celu osiągnięcie czegoś zupełnie innego i nie powinniśmy kierować się w tym kryteriami historycznymi lub naukowymi? Ważne pytanie. Nawiasem mówiąc, druga opcja, która została dodana do konspektu twojego wykładu, jeśli masz konspekt wykładu, wiesz, że go tutaj nie ma. Ale postanowiłem to również odłożyć.

Są tacy, którzy uważają, że ma to być po prostu stwierdzenie teologiczne i nie ma zamiaru mieć charakteru historycznego ani naukowego. A może, idąc jeszcze dalej, czy ma to być po prostu mit? Nie myślcie teraz, kiedy zobaczycie słowo mit w naszej zwykłej definicji mitu, która oznacza całą masę politeistycznych bogów w kulturze grecko-rzymskiej walczących ze sobą, i tak dalej, i tak dalej, i tak dalej. Nie o tym mówimy, kiedy uczeni zajmujący się tą konkretną dziedziną używają terminu mit.

Mit jest taki, jak go tutaj zdefiniowałem i jest to prosta definicja, ale nam wystarczy. Mit to opowieść, która nie jest zgodna z faktami, ale przekazuje prawdy uniwersalne. Niektórzy ludzie połączą tę koncepcję mitu.

Jest to w Księdze Rodzaju od 1 do 11 mityczne. Nie możemy tego utrzymać na poziomie dokładności naukowej, faktycznej czy historycznej. Ale nie o to chodzi.

Ma po prostu przekazać prawdę. Zestawię tę ideę z jej teologicznym znaczeniem i powiedzą, że ma ona jedynie nauczyć nas czegoś teologicznego. Czy to ma sens? Mam to powtarzać, czy wszystko w porządku? Niektórzy z Was kręcą głową.



Powiedział: nie, proszę kontynuować. W porządku, idziemy dalej. To prowadzi nas oczywiście do tej paskudnej miny lądowej, której jest całe mnóstwo.

Musimy jednak zająć się przynajmniej niektórymi kwestiami w tym zakresie. Kiedy mówimy o Księdze Rodzaju 1 i 2, pojawia się również kilka interesujących kwestii w odniesieniu do płci, nie tylko w kontekście stworzenia Ewy, ale także niektórych implikacji dotyczących tego, co robiła u boku Adama i tego, jak Bóg zaplanował to wszystko, aby rozwijać się.

Zatem porozmawiamy o tym, a następnie podejmiemy ten temat, gdy będziemy rozmawiać o upadku, jeśli Pan pozwoli, w piątek. To też jest interesujące i możemy zacząć o tym rozmawiać tylko dlatego, że oczywiście nie mam pojęcia, bo nie jestem w stanie zgłębić umysłu Boga. Ale ci z was, którzy są filozofami, zmagają się z tym cały czas.

Co myślimy o całej kwestii pochodzenia zła, które jest tak namacalną i okropną rzeczą, z którą trzeba się zmagać, gdy mówimy o Księdze Rodzaju 1? Skąd się bierze i jak sobie z tym poradzić? To są więc kwestie, którymi się zajmiemy lub przynajmniej trochę o nich pomyślimy. Gotowy do kontynuowania? Po pierwsze, właściwie to właśnie tutaj będziemy dzisiaj spędzać większość czasu. Pozwólcie, że opowiem wam o niektórych rzeczach, które powinniśmy widzieć na ekranach radarów, gdy mamy do czynienia z tymi sprawami, a potem przejdziemy do danych biblijnych.

Kiedy używamy terminów stworzenie i ewolucja lub kreacjonizm i ewolucjonizm, większość ludzi ma bardzo zdecydowane wyobrażenie o znaczeniu tych terminów. I niekoniecznie muszą być odpowiednie. Kreacjonizm, gdybyś wrzucił to określenie do redakcji New York Timesa, co by pomyśleli? Ach, ci ludzie w Dover w Pensylwanii, którzy po prostu interesują się inteligentnym projektem, przez duże I, przez duże D i nauczaniem, że Bóg stworzył ten świat w 24 godziny.

24, tak, przepraszam, siedem dni, każdy mający 24 godziny. Prawidłowy? Wiele osób tak właśnie myśli, gdy słyszą słowo „kreacjonizm” lub „kreacjonizm”, ponieważ tak przedstawia się osobowość publiczną w prasie. Podobnie niektórzy z nas słyszą słowo ewolucja i co o tym myślimy? Och, bezbożny sposób myślenia o tym wszystkim, zakładający po prostu, że powstał z masywnej protoplazmy.

Może obie te karykatury są rzeczywiście właśnie tym, karykaturami. Od samego początku powiem ci i prawdopodobnie już to wiesz, jeśli przyłożysz ucho do ziemi, że istnieją różnice zdań w stosunku do Gordon College w zakresie sposobu myślenia o te rzeczy. To, co wam powiem, niekoniecznie będzie zgodne z tym, co powie wam wydział nauk przyrodniczych lub przynajmniej wydział biologii.

W porządku. To tutaj toczyliśmy nasze dyskusje, prawda? Ale przynajmniej spróbujmy przez to przejść. Dla moich celów, kiedy będę próbował omówić te rzeczy, ewolucja

jest pierwszym słowem, którym chcemy się zająć i jest szczególnym odniesieniem do pochodzenia życia.

Innymi słowy, zakładając, że życie powstało samoistnie. Jest to jeden z czynników, który potwierdzają ci, którzy zajmują się ewolucją. I oczywiście będę miał z tym pewne problemy z powodów, które leżą już w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju. Ma to również związek z pojawieniem się rodzaju ludzkiego.

Ponieważ, szczególnie jeśli brałeś udział w zajęciach z biologii, czy to tutaj, czy gdzie indziej, istnieje poczucie, że ludzkość ewoluowała od raczej systematycznego procesu, który zajął dużo czasu. W porządku. Ale to nie jest zgodne; Sugerowałbym jakkolwiek wiarę w to, co mówi Księga Rodzaju 1 w odniesieniu do tego, czego Bóg dokonał, aby stworzyć życie w pierwszym przypadku i istoty ludzkie, Adama i Ewę, w drugim.

Wrócimy do tego. Powiedziawszy to, uważam, że niezwykle ważne jest tutaj rozróżnienie między tym, co nazywamy makro i mikroewolucją. Być może są lepsze warunki.

Nie lubisz tego określenia, Zach. OK, śmiało. Zastanawiałem się, na pozór, wydaje się, że tak naprawdę nie ma tak trudnego rozróżnienia między gatunkami.

Gatunki bardzo różnią się od ludzi. Niektóre gatunki są przy tym bardziej znane. Istnieją gatunki znacznie bardziej rozwinięte od ludzi.

Ale w tym szczególnym przypadku mamy rybę i jajko. A może to ryba i zęby, bo jest tak wiele różnych zwierząt.

A więc ryba i zęby, może to ryba i zęby. Ryba i zęby, może to ryba i zęby. Ale ryba i zęby, może to ryba i jajka.

A może to inny gatunek. A może chodzi o coś innego. Mam na myśli ewolucję i proces ewolucji.

Prawidłowy. W tym miejscu z całą pewnością odniosę się do Twojego wykształcenia lub zainteresowań z biologii. Rozumiem jednak, że kiedy mówimy o tych kwestiach, nadal istnieją pewne dość znaczące luki.

Doskonale zdaję sobie sprawę, że masz problemy z kryciem. Masz także zgodność DNA. Wiem to.

Ale to, co jest naprawdę interesujące w tej całej dyskusji na temat DNA, to to, że można się tego spodziewać po lekturze zapisu biblijnego. Bo co ciekawe, kiedy zapis

biblijny mówi o stworzeniu wszystkich żywych stworzeń, posługuje się nimi. Używa tego terminu w odniesieniu do nas jako ludzi.

Używa tego terminu również w odniesieniu do wszystkiego, co pełza po ziemi. Używa tego samego terminu, nephesh hayah . Zatem nawet z zapisów biblijnych to niewielkie użycie tego terminu wskazuje, że będzie istniało naprawdę interesujące podobieństwo.

Ale powiedziawszy to, istnieją pewne oczywiste różnice, jeśli chodzi o stworzenie rodzaju ludzkiego, które jest wszczepieniem technienia Boga w istoty ludzkie, Księga Rodzaju 2. Znowu jest tu wiele rzeczy, o których nie wiem. Zaraz ci to przyznam. Myślę jednak, że nadal musimy przynajmniej dokonać pewnego rozróżnienia między zmianami, które obserwujemy regularnie.

Wiem, że zachodzą zmiany ewolucyjne. A jednak, niektóre z najważniejszych rzeczy, które miały miejsce w odniesieniu do tego, kim ty i ja jesteśmy, jak, szczerze mówiąc, szczyt stworzenia i niezwykła natura naszego istnienia oraz to, co mamy w niektórych innych aspektach życia. Dzielenie się dużą ilością DNA, nie ma co do tego wątpliwości.

Dzielenie się wieloma rzeczami. A jednak pewne szczególne rozróżnienia. Również zapisy kopalne nie są jeszcze na tyle kompletne, abyśmy mogli stwierdzić tutaj pełną sukcesję.

Zatem nawet jeśli można mówić o kojarzeniu w naszych współczesnych terminach, nie mamy pełnego zapisu kopalnego. Więc tak, przyjdź w przyszłym tygodniu. Możemy omówić to dalej.

Jeszcze raz przejdę do pewnych obszarów, w których powiem: „Hej, w niektórych momentach nie wiem”. Ale możemy podjąć dyskusję. Inną rzeczą, którą również musimy powiedzieć, jest to, że niektórzy ludzie rozkładają ręce z przerażenia na widok terminu „ewolucja”.

A jednak w Układzie Słonecznym cały czas zachodzi ewolucja. Ci z Was, którzy uczęszczali na zajęcia z astronomii, doskonale zdają sobie sprawę z terminu ewolucja gwiazd i tego, co on oznacza, a także faktu, że ma to konsekwencje dla życia. Nie jest to bezpośrednio z tym powiązane, ale ma konsekwencje dla życia.

Przyjdź dziś wieczorem, to ci trochę pomoże. Teraz znowu wiem, że poświęciłem tutaj tylko wycinki czasu. Myślę jednak, że musimy pamiętać, że jeśli mamy trzymać się ewolucyjnego modelu całej tej sprawy, to musimy przeczytać Księgę Rodzaju 1 i 2, które nie są tak dokładne z naukowego punktu widzenia.

Czytamy to albo jako stwierdzenie teologiczne, o czym za chwilę powiem więcej, jak możemy to zrobić i jakie są tego konsekwencje, albo odczytujemy to jako mit. I znowu te dwie rzeczy mogą iść razem. Czy do tej pory wyraziłem się jasno? I jeszcze raz proszę, chętnie zadaję pytania, Zach.

Przerwę ci, nie dlatego, że nie chcę o tym rozmawiać, ale dlatego, że mamy parę spraw do załatwienia. Caitlin? Ostatnie stwierdzenie? Tak, jeśli mamy zamiar przyjąć ewolucyjny model tego całego procesu, to mówimy o długich, długich, długich, długich, długich okresach czasu bez bezpośredniej interwencji Boga. Tak, tak, tak, właśnie.

Są jeszcze dwie rzeczy związane ze zmianą naszego skupienia. Rozmawialiśmy o kilku rzeczach, o których chcemy pomyśleć w odniesieniu do ewolucji. Porozmawiajmy o kilku rzeczach, o których chcemy pomyśleć w odniesieniu do stworzenia i użycia tego terminu.

Jeśli mamy zamiar trzymać się podstawowego modelu stworzenia i znowu jest tu mnóstwo niuansów, to Bóg jest początkującym. Bóg jest tym, który nie tylko to zapoczątkował, ale On to zaprojektował w taki sposób, że działa wyjątkowo dobrze, od zewnętrznych części aż do najmniejszych wewnętrznych części. Powtórzę raz jeszcze: fizyka kwantowa w niczym nie przypomina jakiegoś projektu.

Jest także źródłem życia, czyli miejscem, w którym model stworzenia, niezależnie od tego, którą fazę modelu stworzenia przyjmujemy, będzie się różnił od modelu ewolucyjnego. Ponieważ jeśli przyjmujemy model stworzenia, Bóg stworzył życie, a nie samo jego powstanie. Właśnie w tym tkwi problem.

Posunąłbym się nawet do stwierdzenia, że stworzył on także ludzkość jako szczególne stworzenie. Powiedziawszy to, myślę, że można śmiało powiedzieć, że jeśli mamy zamiar przyjąć jakiegokolwiek założenia na temat tego, kim jest Bóg i jego natury, czy stworzył życie i jeśli jesteśmy w pewnym sensie na szczycie tego twórczego stosu, , jeśli tak chcesz, i jeśli jesteśmy stworzeni na jego obraz, to jest coś niesamowicie niewiarygodnego w wartości naszego życia. I warto o tym pamiętać.

Ostatnia linijka jest również niezwykle ważna, ponieważ w tym miejscu ludzie z zewnątrz często nie rozumieją, że w koncepcji kreacji kryje się szeroki wachlarz możliwości. Działa to począwszy od kreacjonizmu młodej ziemi, który mówi, że Bóg uczynił to w ciągu siedmiu dosłownych dni, a każdy dzień trwał 24 godziny. Ale jest też podejście kreacjonizmu starej Ziemi, które mówi, że Bóg stworzył, ale każdy dzień to znacznie, dużo, dużo dłuższy okres.

I te rzeczy rozgrywają się w tym kontekście. Jeśli przeczytałeś dzisiejsze zadanie, jednym z nich było przeczytanie artykułu, który napisał Perry na temat 24-godzinnych

dni w Księdze Rodzaju i tego, jak najlepiej to zrozumieć. OK, jak dotąd wszystko w porządku? Mający szczęście.

Pozostanę przy tym pytaniu w kontekście znaczenia obrazu, ponieważ w końcu do tego dojdziemy. Dobry. Tak.

Ożywić. Tak, i to jest ta część, w której Zach rzucał mi wyzwanie. Ludzie mówiący o mikroewolucjach mówią bez wątpienia, że w zwykłym toku życia zachodzą zmiany na skutek doboru naturalnego, przypadkowych mutacji i tym podobnych rzeczy.

Widzimy, że jeśli po prostu spojrzysz na szereg ludzi na całym świecie, zauważysz zmiany w zakresie koloru skóry, fryzury i tak dalej. Następują zmiany. Wszyscy jesteśmy ludźmi.

To jest właśnie mikro. Makro oznacza dość znaczne przeskoki z, powiedzmy, czegoś, co jest koniem, do czegoś, co jest wielbłądem. To zła ilustracja, ale w tym momencie następuje główny skok gatunkowy.

To byłoby makro. OK, kontynuujmy i zobaczmy, co da się z tym zrobić. Przeczytałeś dane biblijne, więc zaczynamy.

To rzeczywiście mówi i jeśli mamy poważnie traktować szczególne objawienie, musimy to zrozumieć. Na początku stworzył Bóg. Musimy sobie z tym poradzić.

To, jak sobie z tym poradzisz, zależy od ciebie, ale jeśli odczytasz to jako mit, będzie to miało pewne konsekwencje. Jeśli czytamy to dosłownie, musimy zrozumieć, że będzie to miało również pewne konsekwencje. Na początku stworzył Bóg.

Czytając Księgę Rodzaju 1, a ja za chwilę naszkicuję tutaj wykres, należy zauważyć, że w odniesieniu do Księgi Rodzaju 1, w przeciwieństwie do tego, co przeczytałeś na przykład w Enuma Elish, czytając także paralele Starego Testamentu, relacja ta ukazuje nie tylko poezję, ale ukazuje uporządkowany postęp w stworzeniu. Za chwilę przyjrzymy się tej kolejności. Jest krótki, ale obejmuje cały wszechświat, począwszy od niebios i ziemi, która jest znacznie większa, niż moglibyśmy sobie wyobrazić, aż do każdego aspektu życia.

Tak poetyckie, uporządkowane, zwięzłe, uporządkowane słowami, co, jak próbowałem wam wyjaśnić w zeszły piątek, ma dość ogromne implikacje w zakresie tego, jak słowa mogą działać, abyśmy mogli porozmawiać o tym i o tym, jak słowa mogą następnie działać opisać nie tylko objawienie ogólne, ale być może objawienie szczególne, objawienie tych sfer, które są poza tym, co możemy zmierzyć. Oto Twoje pytanie quizowe na dany dzień. Jaki procent stworzonego zamówienia jest obserwowalny i mierzalny? To paskudne pytanie, ale powiedziałem to prawie tydzień temu.

Czy ktoś pamięta? Nazwa? Joanna. Tak, 4,6%. Wszystko inne to rzeczy, o których wiemy, że istnieją, ale nie możemy sobie z tym poradzić. Słowa są ważnym sposobem mówienia o niektórych aspektach tego, jeśli myślimy o tym, że częścią tego są sfery nadprzyrodzone.

Tak czy inaczej, woda jest kluczowym elementem, a Duch porusza się po powierzchni wód. Nie jestem pewien, jak daleko chcesz to posunąć, ale jestem zwolennikiem terminu adumbration. Czy już tego z tobą użyłem? Czy użyliśmy zachwyty? Świetnie.

Będzie się to pojawiać w tym tekście wielokrotnie. I czyż nie jest to interesujące? Ponieważ zapowiedź oznacza przewidywanie, pisanie na maszynie, patrzenie w przyszłość i tak dalej. Czy nie jest interesujące zauważyć, że już na samym początku w opisie stworzenia pojawiają się pewne aspekty osoby boskiej? To Bóg stwarza.

Jest tam słowo. I Jan 1 robi kilka interesujących rzeczy ze słowami i obecnością słowa w stworzeniu. I duch też tam jest.

W każdym razie światło i dobro są istotne. Sugeruję wam, że kiedy Bóg widzi światło i stwierdza, że jest dobre, mamy przynajmniej możliwość zrozumienia, że w całą tę sprawę wbudowany jest także jakiś element moralny. To wprowadza nas w sferę filozofa.

I nie zamierzam w tej chwili iść dalej. Ale pomyśl o tym. Pomyśl o tym.

Od samego początku Bóg artykułuje coś dobrego na temat swojego stworzenia i będzie to nadal robił w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju. Oto dalsze dane biblijne, szczególnie w odniesieniu do wykresu, o którym mówiłem wcześniej. To znowu daje nam kilka możliwych sposobów zrozumienia całej tej historii.

Zauważcie, cytuję tutaj Meredith Klein i innych, którzy przeszli przez ten temat, że po lewej stronie w dniach od 1 do 3 mamy duże konstrukcje, jeśli można. Niektórzy nazywają to frameworkami. Prawidłowy? Światło i ciemność.

W tym momencie dokonano głównego rozróżnienia twórczego. Ale dopiero czwartego dnia w dużej ramie umieszcza się specjalne światła. Podobnie w dniu 2, wody i niebo.

Główna różnica pomiędzy wodami powyżej, tym firmamentem, cokolwiek to jest. To raqia po hebrajsku. I wody poniżej.

Ale dopiero w dniu 5, równoległe do tego, mamy stworzenia, które zostaną umieszczone, jeśli można tak powiedzieć, w wodzie z jednej strony, na niebie z drugiej. Zapowiada się więc niezły mecz. To bardzo poetyckie.

Masz tu ważne sprawy. Jeśli wolisz, masz tych, którzy zaludnią te główne formacje lub struktury. I wreszcie, dzień 3, wraz z pojawieniem się lądu, suchego lądu, a następnie ziemia produkująca roślinność, to będą ramy, w których wszystkie stworzenia lądowe pojawią się w dniu 6. Niektórzy ludzie myślą o tym to jako królestwa tu i królów tam.

Ci, którzy będą rządzić ciemnością i światłem, będą konstelacjami, słońcem, księżycem i gwiazdami. I podobnie, stworzenia wody i nieba będą dominować w tej konkretnej sferze. I w końcu tutaj, którego kulminacją będzie stworzenie rodzaju ludzkiego, będą one dominować na suchym lądzie.

Co ciekawe, dzień 7 nie ma końca. Jest napisane, że Bóg odpoczął i pobłogosławił to. Uświęcił to.

To jest Sabat. To jest błogosławione. Zatem czas jest w tym momencie błogosławiony.

Sugeruję jednak, że nie będziemy w tym momencie tracić czasu na czytanie 4. rozdziału Listu do Hebrajczyków, ale 4. rozdział Listu do Hebrajczyków stanowi mocne napomnienie ze strony autora Listu do Hebrajczyków, aby mieć pewność, że wejdzie do Bożego odpoczynku. Sugerowałbym, że nadal jesteśmy w dniu 7. Oczywiście już wam zdradziłem, jak wyobrażam sobie długość tych wszystkich dni. Bardzo długie okresy czasu.

W tym momencie Bóg nie jest już zaangażowany w tworzenie, co wiąże się z fenomenalną ilością pracy w każdym z tych twórczych dni. Ale teraz on podtrzymuje wszechświat. Opatrznościowe utrzymanie wszechświata jest odpoczynkiem Boga.

Oczywiście, wiąże się to również z różnego rodzaju implikacjami teologicznymi. OK. Ścigamy się.

Czy u nas wszystko w porządku? Idźmy dalej – dwie dodatkowe kwestie biblijne. Myślę, że są tu trzy.

Chyba dodałem jedno. Ale w każdym razie zobaczymy, co się stanie. Traktując Biblię poważnie, musimy zauważyć, że niezależnie od tego, czy jest to narracja w rozdziale 2, czy poezja w rozdziale 1, Bóg wydaje się być ściśle zaangażowany w ten proces.

Zrobił. Postawił. Stworzony, tak.

Utworzony. W Księdze Rodzaju 2, gdzie formuje Adama z prochu ziemi, jest to dość intymne zaangażowanie. I nie jestem do końca pewien, czy chcę to po prostu zdegradować do jakiejś idei mitu.

Jednocześnie, ponownie, traktując tekst poważnie, ziemia i woda, które zrodziły, mogłyby wówczas zmieścić się w pięknym splocie Bożych procesów twórczych z Jego zamysłem, aby procesy ewolucyjne dobrze działały w całej tej kwestii. I znowu wiem, że to zbyt uproszczona prezentacja. Chcę jednak, żebyście zobaczyli, że z biblijnego punktu widzenia możemy mieć jedno i drugie.

Jom. I znowu, jeśli przeczytałeś ten artykuł, doskonale o tym wiesz. Ale to ważna kwestia.

Słowo przetłumaczone jako dzień, nawet w kontekście Księgi Rodzaju, nawet w rozdziale 2, nie oznacza okresu 24 godzin. Skąd to wiem? Cóż, twój NIV ci tu nie pomoże. Pozwólcie, że przeczytam wam Księgę Rodzaju 2-4 jako dosłowne tłumaczenie z języka hebrajskiego.

Przepraszam. Przeszliśmy już przez Księgę Rodzaju 1, prawda? I Bóg dokończył stworzenie. I minęło siedem dni, siedem jomów, jeśli wolisz.

I tu pojawia się Księga Rodzaju 2-4. To jest konto. To jest to całkowicie dorosłe słowo, o którym ci mówiłem wcześniej.

Taki jest opis niebios i ziemi w dniu ich stworzenia. Zatem słowa yom używa się w tym kontekście w odniesieniu do całego czasu, o którym mówił aż do tego momentu. A co ciekawe, zajmiemy się tym następnym razem, kiedy Bóg przekazuje Adamowi ostrzeżenie, że w dniu, w którym zjesz z tego, na pewno umrzesz.

Powtórzę to, tłumacząc to, choć nie jest to sprawiedliwe. W dniu, w którym z niego zjesz, na pewno umrzesz. Bóg nie zabił Adama od razu, gdy zjedli owoc.

Rzeczywiście żyje długo. Dzień może oznaczać długi okres czasu. Dlatego też należy tutaj przeczytać trzy dodatkowe kwestie.

Kiedy używane są określenia wieczór i poranek, niektórzy pytają: dlaczego wieczór? Dlaczego nie powiedzieć najpierw rano? Ale prawdopodobnie jest to dobry sposób, aby pomyśleć o wieczornym zamknięciu okresu twórczego, który właśnie nastąpił, rozwinięciu się w sposób, jaki zaplanował Bóg, a następnie o poranku rozpocznie się następny okres twórczy. Rozumiemy je jednak. Dobra. Wygląda na to, że nadal jesteś ze mną.

Przyjrzelśmy się materiałowi biblijnemu. Innymi słowy, przyjrzelśmy się szczególnym objawieniom. Teraz przyjrzymy się trochę ogólnemu objawieniu i po prostu zobaczymy, w zasadzie, znowu bardzo szerokie zagadnienia.



To naprawdę, bardzo, bardzo blisko obiekt astronomiczny — oddalony o zaledwie 2600 lat świetlnych.

I wierz lub nie, ale to bardzo blisko, jeśli mówimy o odległych zakątkach Wszechświata, o których może nam powiedzieć nasz teleskop Hubble'a. Jest więc dość piękna i znajduje się w pobliżu Drogi Mlecznej. Chodźmy dalej.

Kiedy mówimy o tych kwestiach, ważne jest, aby wziąć pod uwagę wszystkie aspekty natury. To naprawdę jest. I teraz wiem, że w tym momencie niektórzy z was mogą czuć się tak, jakbym miała nadepnąć wam na palce, choć nie mam zamiaru tego robić, ale chcę po prostu przedstawić wam kilka rzeczy, które są częścią ten obrazek.

Kiedy na przykład spojrzymy na geologię, można nie tylko udać się do Wielkiego Kanionu i zobaczyć tam miliony lat, ale dla tych z Was, którzy w pewnym momencie studiują geologię, są tam warwy. Czy ktoś wie co to jest varve? Jest to osad osadowy, dzięki któremu można mierzyć lata. Za pomocą można faktycznie mierzyć lata.

Ponieważ wiosną kolor osadu jest inny niż jesienią i zimą. Fascynujące jest to, że w pewnym miejscu w Wyoming, zwanym formacjami Green River, właśnie tam reprezentowanych jest 7,5 miliona lat. A to na dodatek cała masa innych osadów.

Jest tego mnóstwo i musimy się z tym uporać. Musimy sobie z tym poradzić. To tylko jeden, który wydaje mi się szczególnie imponujący.

Dowody geologiczne, materiały kopalne. Kiedy zaczniemy przechodzić do pomiarów astronomicznych, zobaczymy nie tylko, że mamy wiek Ziemi, jak tu zaleciłem lub zanotowałem, ale także, że wiek całego wszechświata ma ponad 13 miliardów lat. Opiera się to na czasie podróży światła, który można rozsądnie zmierzyć.

Przyjdź dziś wieczorem, a dowiesz się o wiele więcej, jeśli chodzi o to, jak to działa. Odległość galaktyk i fakt, że nasz wszechświat się teraz rozszerza. To też całkiem ekscytujące.

Rozwija się szybciej. Następuje przyspieszona ekspansja wszechświata. Mówiąc to wszystko, musimy zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz, a to jest ważne.

Czasami ludzie porównują Biblię z nauką. I tak właśnie jest z jabłkami i pomarańczami. Zatem dane są faktami.

Dane to fakty, które pojawiają się zarówno w tekście biblijnym, jak i w stworzonym porządku. Rzeczy, które właśnie wam przytoczyłem, około siedmiu i pół miliona lat przedstawione w... To jest fakt naukowy. To, co właśnie przeczytaliśmy z Pisma Świętego, to fakty biblijne.

To, co robimy z tymi po obu stronach, to nasze teorie. Teologia to teoretyzowanie na temat tego, co mówi tekst biblijny. Nauka robi to samo z naturalnym objawieniem.

Resztę możesz przeczytać w miarę rozwoju wydarzeń. Dane pochodzą z natury. Ważne jest, aby rozróżnić, o czym wspomniałem nieco wcześniej, pomiędzy tym, co mamy w zapisie geologicznym, który jest ciągły i daje nam starą Ziemię, a tym, co mamy w zapisie geologicznym, który jest ciągły.

Ponownie, czy nam się to podoba, czy nie, daje nam starą Ziemię. Zapis kopalny jest nadal sporadyczny. Być może nadejdzie czas, kiedy zobaczymy, że będzie także ciągły zapis kopalny reprezentujący zmiany ewolucyjne, ale jeszcze tego nie widzimy.

Rozchmurz się, to ostatni raz w tej klasie, kiedy będziemy mieć te wszystkie rzeczy. Podoba mi się to. Ale niektórzy z Was mogą nie.

Jeśli dochodzimy do tego z zasadniczo teistycznego stanowiska, innymi słowy, ty i ja, ufam, że przynajmniej większość z was potwierdza, że istnieje Bóg i że ma on coś wspólnego z tym stworzeniem w którym żyjemy. To stanowisko teistyczne. Pamiętaj, że pięć rzeczy, które tutaj przedstawiam, jest syntezą znacznie bardziej zróżnicowanych stanowisk, więc miej to na uwadze.

Jeśli nie ma tu Twojej konkretnej rzeczy, wszystko w porządku. Jeśli podchodzisz do tego ze szczególnie... skupiając się przede wszystkim na ewolucji jako zasadzie przewodniej i powiedzmy, że przekonuje cię to, co widzisz w sferach biologicznych itd., wtedy pójdiesz wylądujesz w obozie ogólnym, i znów są tu różne małe obszary, ale wylądujesz w obozie ogólnym teistycznego stanowiska ewolucyjnego, które mówi, że Bóg tak zdecydował, skoro stworzył życie i stworzył wszechświat, przepraszam, kiedy Bóg stworzył wszechświat, wybrał ewolucję jako swój mechanizm rozwoju całej reszty. To tam będziesz.

Jeszcze raz, jak czytasz Księgę Rodzaju 1? Cóż, odczytujesz to jako mit lub stwierdzenie teologiczne. Progresywny kreacjonizm to rodzaj dużego parasola, który będzie skupiał się na jednym z tych dwóch ogólnych celów, znowu, tutaj są pewne różne niuanse, ale jeden z tych dwóch ogólnych celów. Po pierwsze, w centrum uwagi znajduje się kreacja, a nie ewolucja.

Teraz skupiamy się na stworzeniu, ale termin yom oznacza długi okres czasu. Artykuł, który dzisiaj czytacie, dotyczący 24-godzinnego dnia w Księdze Rodzaju, dotyczy wieku dziennego. Zatem dzień oznacza długi okres czasu, nieokreślony długi okres czasu i dlatego wszystkie te wydarzenia, które obserwujemy w świecie przyrody, w jakiś sposób pasują do tego.

To jeden ze sposobów patrzenia na postępowy kreacjonizm. Drugim jest powiedzenie yom oznacza dzień, gdy mówimy o dobie 24-godzinnej, ale jest to dzień, w którym

Bóg wydał szczególne oświadczenia dotyczące stworzenia. Tego dnia, powiedział Bóg, a potem pomiędzy nimi masz mnóstwo czasu.

Jest to alternatywna forma tego zjawiska, która nadal pozwala na wykorzystanie danych naukowych wskazujących na długie okresy czasu. Ale skupia się na nieustannym działaniu Boga, w pewnym sensie związanym ze stworzeniem. Hipoteza ramowa podchodzi do tego z innej perspektywy.

Jest to podejście przede wszystkim teologiczne. Próbuje uciec od pytań o to, jak długi jest dzień i ile milionów lat mamy w danej epoce, a zamiast tego stwierdza, że Księga Rodzaju 1 nie ma w ogóle intencji ani celu, powiedziałbym, bycia naukowym. Zamiast tego przedstawia stwierdzenie teologiczne.

To znaczy, że Bóg stworzył ramy. Pamiętasz te trzy nadrzędne rzeczy, o których rozmawialiśmy w dniach 1, 2 i 3? Bóg stworzył ramy i zaludnił je, jak chciał. A to ma być polemika z otaczającymi nas kulturami.

Czy to ma sens? Czy wiesz, co to jest polemika? To walka słowna. Więc to jest obrona, jeśli tak wolisz. Może lepiej będzie przeprosić.

Zajmuje się kulturami, w których wielu bogów robi różne rzeczy itp. Ma to na celu pokazanie, że to Bóg stworzył całość struktur, które widzimy, oraz rzeczy, które są częścią tych struktur, w przeciwieństwie do Bogowie kananejscy, którzy są liczni i na ogół walczą ze sobą, lub bóstwa babilońskie. W porządku.

Kreacjonizm Młodej Ziemi. I znowu, doskonale zdaję sobie sprawę, że niektórzy z Was prawdopodobnie wyszli z tej perspektywy, rozumiem to i nie chcę deptać tego, gdzie jesteście. Pomysł jest taki, że dni, o których mowa w Księdze Rodzaju 1, mają być 24-godzinne i dlatego Bóg w cudowny sposób stworzył stworzenie w tych ograniczonych ramach czasowych.

Ziemia ma zaledwie około 10 000 lat. Rzeczy, które widzimy i mierzymy, pokazują, że jest inaczej. Bóg stworzył z wbudowanym pozornym wiekiem. Niektórzy z was mogą być również świadomi, że istnieje duży nacisk na to, czego dokonał potop, potop Noego w Księdze Rodzaju 6. Możemy powiedzieć więcej na ten temat później, jeśli będziecie mieli pytania.

No cóż, jeszcze jedno podejście. To jest, wiesz, 5 z 53. Bądź wdzięczny, że nie robimy też całej reszty.

Niektórzy ludzie podchodzą do tego z innego rodzaju perspektywy teologicznej i mówią, co ciekawe, nie ma to nic wspólnego z Bożym objawieniem tego, co wydarzyło się pierwszego, drugiego i trzeciego dnia stworzenia. Zamiast tego, kiedy Mojżesz jest na górze Synaj i otrzymuje objawienie od Boga, a my oczywiście mamy

je po przekazaniu Dziesięciu Przykazań w Księdze Wyjścia. Następnie to szczególne stanowisko mówi, że w tym czasie Bóg objawiał także w określone dni, kiedy Mojżesz był tam na górze, te aspekty stworzonego przez Boga porządku.

Zatem podejście oparte na całych dniach objawień również próbuje ominąć konieczność radzenia sobie z oczywistymi wyzwaniem z mównicą o nauce z jednej strony i danych biblijnych z drugiej. Powinienem powiedzieć, że to dane naukowe, prawda? OK, to ma sens. Prawie? Cóż, zrobmy w związku z tym jeszcze kilka rzeczy i wtedy skończymy. Jedną z rzeczy, które musimy zrobić, zajmując się tą sprawą, jak już to sygnalizowałem, jest rozmowa zarówno o objawieniu ogólnym, jak i objawieniu specjalnym oraz zapewnienie im odpowiedniego traktowania.

Traktuj ich uczciwie. Przyznam się i w tym miejscu naprawdę ukażą się moje paski. Przyznam, że mam pewne wyraźne problemy z powiązaniem wszystkiego, co widzimy w geologii, z powodzią. Istnieją pewne wyraźne problemy związane ze sposobem działania powodzi.

Trzeba tylko spojrzeć na powodzie i przekonać się, że to nie zadziała w ten sposób. Więc wiesz, to będzie problem. Z drugiej strony, mam prawdziwy problem z odrzuceniem 1 i 2 Księgi Rodzaju jako mitu, ponieważ apostoł Paweł tego nie zrobił.

W Rzymian 5 czyta Adama jako dosłownego Adama. Więc, wiesz, musimy sobie poradzić z tymi sprawami. W porządku, drugą rzeczą, o której myślę, że powinniśmy pamiętać, jest to, że stworzenie jest świadectwem tego, kim jest Bóg.

Bóg wzywa nas w pierwszym rozdziale Listu do Rzymian, abyśmy przyjrzeni się stworzeniu i powinniśmy dzięki temu dowiedzieć się czegoś o Bogu. A zatem, jeśli Bóg zbudował coś, co można uznać za oszustwo, tj. wygląda na naprawdę stare, ale w rzeczywistości nie jest, jeśli wbudował to w stworzenie, to jest coś w Bogu, co nie jestem pewien, czy jest bardzo, dobrze, Dobry. W porządku? Sugerowałbym ci, i myślę, że już to zrozumiałeś, że Bóg używa zarówno swoich cudownych interwencji w procesach stworzenia, jak i tego, co według jego zamierzenia miało funkcjonować, tj. procesów ewolucyjnych.

Zatem znowu mamy do czynienia z niezwykle zawiłym... Nie możemy zacząć mówić o tym, jak zdumiewające jest to zawiłe sploty stwórczych działań Boga z Jego opatrnościowym nadzorem nad rozwojem tych rzeczy. Cóż, to wiele rzeczy, które mogły cię uszczęśliwić lub nie. Muszę dzisiaj dokończyć.

Mam na to pięć minut. Mówię o stworzeniu ludzkości i tu wracamy do pytania Lucky'ego, które zadał wcześniej, znacznie wcześniej. W myśleniu Bliskiego Wschodu nie jest to już wyłącznie kwestia biblijna. To szersza sfera.

Kiedy mówimy o obrazie, obraz ma wszystko, co ma związek z funkcją. Więc pytałeś o ducha. To będzie nawet więcej.

Z pewnością nie mówi się o reprezentacji fizycznej – nie o to chodzi. Ale tak właśnie ma funkcjonować ten obraz, a w tym przypadku człowiek jako obraz Boga.

A Adam, a później Ewa, mieli być namiestnikiem Boga. Miał on funkcjonować w kategoriach bycia władcą stworzenia. Jest to więc coś funkcjonalnego.

Kiedy patrzymy na to, jak Bóg stworzył Adama, określenie „kompozycja” jest prawdopodobnie bardzo nieaktualnym słowem, ale musimy pamiętać, że mówimy o prochu ziemi. I znowu, hebrajskie słowo, kiedy mamy do czynienia z istotami ludzkimi, to termin nefesz haja, dokładnie to samo słowo, którego używa się w odniesieniu do reszty świata zwierząt. Różnica polega na oddechu Boga.

I to pojawia się w Rozdziale 2. Bóg tchnął tchnienie życia w Adama. To właśnie czyni go wyjątkowym. I myślę, że to daje obraz.

Kiedy zostaje stworzona Ewa, także w Księdze Rodzaju 2, po długim czasie Adam nadał zwierzętom imiona, a nawiasem mówiąc, nadawanie imion jest sposobem na okazanie dominacji. Adam nadał zwierzętom imiona, nie znalazł odpowiedniej dla siebie pomocnicy i dlatego Bóg stwarza Ewę. I tu jest takie określenie.

Ewa ma być ezer, co oznacza pomoc, kenegdo, co oznacza przeciwstawienie mu. Czasami pomoc w mięsie oznacza coś na wzór niewolnika. Nie o to tutaj chodzi.

W rzeczywistości, co jest naprawdę fascynujące, jeśli zajrzymy do słownika biblijnego, słowo ezer jest ogólnie używane w odniesieniu do Boga. Bóg jest pomocą. Psalmi omawiają tę kwestię wiele razy.

Zatem ezer nie jest słowem poniżającym w jakikolwiek sposób, w jakimkolwiek kształcie czy formie. Ewa została stworzona, aby być pomocą, równą Adamowi, przeciwną mu. Będą żyć w harmonii aż do końca Księgi Rodzaju 2. Cele stworzenia, cóż, Bóg mówi, mają być owocne i rozmnażać się.

Pielęgnuj ziemię. Zarządzaj nim właściwie. Pracuj z.

Pojawi się to także w Księdze Rodzaju 2. A potem rodzaj teologicznego celu, który jest niezwykle ważny. Patrząc w przyszłość, Adam będzie narzędziem, którym Bóg będzie się posługiwał, aby urzeczywistnić swoje odkupicielskie zamierzenia.

Tak więc, kiedy Paweł w Liście do Rzymian 5 mówi o pierwszym Adamie i Chrystusie jako o drugim Adamie, jeśli wolisz, Bóg i Jego zamierzenia przygotowały to na długi, długi czas przed czasem. Stworzenie Adama jest narzędziem późniejszej inkarnacji.

Jeszcze tylko jedna rzecz w tej kwestii, a potem poczynię kilka komentarzy na temat Enuma Elish, a potem zakończymy działalność.

Zwróć uwagę, że w rozdziale 1 w twoim tłumaczeniu na język angielski pojawia się termin Bóg. Bóg jest słowem, które przekłada się na hebrajskie słowo Elohim i ma w sobie poczucie transcendencji.

Móc. Moc. Idealne określenie 1. rozdziału Księgi Rodzaju, ponieważ to Bóg wszystko stworzył.

W Rozdziale 2 twoje tłumaczenie na język angielski prawdopodobnie brzmi LORD, wielkimi literami. Później powiemy o wiele więcej na temat tego imienia. Ale to jest tłumaczenie Jahwe, które jest imieniem przymierza Boga.

Zauważ, że Bóg wchodzi w interakcję szczególnie z Adamem i Ewą, przechadzając się po ogrodzie, jak będzie to robił w rozdziale 3 itd., pozostaje z nimi w relacji. To jest jego nazwa związku przymierza. Fascynujące jest to, że zarówno Elohim, jak i Jahwe pojawiają się w Rozdziale 2, w pewnym sensie zauważając, że obaj są nieodłączną częścią tego, kim jest Bóg dla Adama i Ewy.

Ale kiedy wąż pojawia się na scenie w Księdze Rodzaju 3, wąż posługuje się jedynie Elohimem. Wąż zna Bożą moc i moc. Wąż nie ma pojęcia o zdolności Boga do relacji.

Ewa też będzie tylko tego używać. OK, bardzo szybko, a potem przestaniemy. Mam nadzieję, że już przeczytałeś Enuma Elish.

Zauważ, że to jest zupełnie co innego. Za chwilę dojdziemy do tych rzeczy. Ale są pewne podobieństwa.

I chcemy przynajmniej o nich zanotować. Istnieje pozorne stworzenie z niczego, a woda i ciemność są widoczne. To dość ogólne podobieństwa.

Możemy po prostu szybko omówić kontrasty. Istnieje tu rażący dualizm w przeciwieństwie do Księgi Rodzaju 1, gdzie Bóg jest wyłącznie Bogiem. Absolut, Tiamat i dalej od tego momentu aż do Marduka.

Bogowie są trochę szaleni i używam tego w kategoriach bezmyślnego szaleństwa, a nie gniewu, choć oni też tak mają. A jak widzimy, jak brzmi to stwierdzenie? Nie pamiętam kto to powiedział, ale wygląda to mniej więcej tak. Kiedy Bóg stworzył ludzi na swój obraz, ludzie konsekwentnie odwdzięczyli się za ten komplement.

Czy to zrozumiałeś? Powiem to jeszcze raz. Po tym, jak Bóg stworzył ludzi na swój obraz, powiem teraz bardziej otwarcie: ludzie w dalszym ciągu odtwarzają Boga na swój obraz. Innymi słowy, poniżamy Boga, redukcjonistę itp.

Sugeruję, że to właśnie ma miejsce w tym przypadku. W porządku, musimy przestać. Jest trochę po.

Przepraszam, że cię zatrzymałem. Dziękuję za uwagę. Powtórzę: jeśli te kwestie są dla ciebie palące, przyjdź dziś wieczorem lub przyjdź w przyszłym tygodniu.

Troszkę za nimi pojedziemy.